



INFORMATOR

NSZZ PRACOWNIKÓW „SPOŁEM”
PRZY PSS W GORZOWIE WLKP.

ROK V - Nr 1 (49)

STYCZEŃ 1986 r.

Do użytku wewnętrznego

29. 01. 1986 — DZIEŃ HANDLOWCA

Z okazji Dnia Pracownika Handlu, wszystkim pracownikom, emerytom i rencistom oraz ich rodzinom - najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności

składa REDAKCJA

ZASILKI STATUTOWE

W II-gim półroczu 1985 r. Zarząd Związku Zawodowego wypłacił świadczenia pieniężne następującym członkom związku zawodowego:

Z tytułu urodzenia dziecka — wysokość zasilku 3 tys. zł.

1. Trzosek Małgorzata — rest. „Kosmos”
2. Daszkiewicz Jadwiga — rest. „Podmiejska”
3. Romaniuk Zuzanna — Karczma Słupska
4. Trzepaczka Małgorzata — urlop wychowawczy
5. Gębka Danuta — Karczma Słupska
6. Plewińska Renata — Sklep nr 102
7. Lipiecka Grażyna — Karczma Słupska
8. Makawczyńska Anna — Sklep nr 83
9. Stankiewicz Wanda — Jadr. Gorzowianka
10. Dowejko Teresa — Sklep nr 83
11. Mądrowski Czesław — Piekarnia nr 1
12. Wrotecka Urszula — Kaw. Marago
13. Konopka-Jurczyńska Alicja — Sklep nr 87
14. Gajda Barbara — Sklep nr 81
15. Garczyk Gabriela — Ciastkarnia nr 4

Z tytułu zgonu członka rodziny — wysokość zasilku 4 tys. zł.

1. Calka Marianna — Emerytka
2. Wieleba Marian — Rest. „Sesam”
3. Kazubowska Helena — Stołówka przy GKB (śmierć męża)
4. Kazubowska Helena — Stołówka przy GKB (śmierć matki)
5. Gibaszek Alina — Rencistka
6. Witkowska-Wolańska Zenona — Jadr. Gorzowianka
7. Borkiewicz Mirosława — Pralnia Zakładowa
8. Bloch Władysława — Emerytka
9. Witkowska Krystyna — Sklep nr 28
10. Grzelczak Kazimiera — Emerytka
11. Loser Elżbieta — Karczma Słupska

12. Gwiazdzińska Lucja — Rencistka
13. Sołarski Zygmunt — Rencista
14. Juieczka Marta — Emerytka
15. Jasiński Adam — Warsztaty Mechaniczne
16. Kolczyńska Wanda — Administracja
17. Leśniewska Sabina — Stołówka przy ZM „Gorzów”
18. Talarowska Wiesława — Piekarnia nr 1
19. Kowalczyk Henryk — Sklep nr 112

Z tytułu zgonu członka związku Zawodowego naszej organizacji — wysokość zasilku 5 tys. zł.

1. Kozłowska Barbara — (zgon męża Mieczysława — rencistka)
2. Barański Roger — (zgon emerytki G. Romaniuk)
3. Wierzbicka Maria — (zgon emeryty męża Stanisława)
4. Rudak Bronisław — (zgon emerytki żony Stanisławy)
5. Grupa Elżbieta — (zgon emerytki J. Piekłak)

Ogółem w II-gim półroczu 1985 r. wypłacono z tytułu zasiłków statutowych sumę 146 tys. zł.

Warunkiem otrzymania zasilku jest:

- przynależność do związku zawodowego,
- posiadanie wymaganego stażu związkowego,
- złożenie pisemnego wniosku (druk można otrzymać w sekretariacie związku),
- przedłożenie do wglądu wyciągu aktu urodzenia lub zgonu.

T.J.

INFORMACJA STATYSTYCZNA

Z satysfakcją informujemy, że według stanu na dzień 30 września br. do naszej Federacji należało 439 zakładowych organizacji związkowych zrzeszających około 206 tys. członków, w tym około 32 tys. emerytów.



UCHWAŁY KOMITETU WYKONAWCZEGO FEDERACJI

A) Uchwała z dnia 22 listopada 1985 r. Komitetu Wykonawczego Federacji w sprawie zbiorowych układów Pracy. Komitet Wykonawczy Federacji z niepokojem śledzi przebieg rozmów rządowo-związkowych w sprawie projektu ustawy o zbiorowych układach pracy. Od zakładowych organizacji związkowych i poszczególnych działaczy napływają krytyczne uwagi odnośnie nieustępliwości rządu wobec wyrażonego i głęboko uzasadnionego stanowiska Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych w tej sprawie.

Opublikowana ostatnio wiadomość, iż negocjujące projekt ustawy strony, uznały swe stanowiska za ostateczne, napawa obawą, że rozwiązanie pilnego i ważnego z punktu widzenia związkowego problemu może być odwołane.

Komitet Wykonawczy Federacji uważa, że rozmowy rządowo-związkowe o zbiorowych układach pracy, muszą być ponownie podjęte i to w trybie pilnym. Komitet Wykonawczy Federacji stwierdza, że strona rządowa nie może zbagatelizować mocnych argumentów strony związkowej i pod obrady Sejmu PRL powinien być skierowany projekt akceptowany przez ruch związkowy.

Komitet Wykonawczy Federacji udziela pełnego poparcia stanowisku Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych w sprawie układów pracy.

B) Komitet Wykonawczy na posiedzeniu w dniu 22 listopada 1985 r. podjął uchwałę w sprawie wyboru kol. Zbigniewa Kowalskiego na członka Komitetu Organizacyjnego II Zgromadzenia Związków Zawodowych z ramienia naszej Federacji.

C) Komitet Wykonawczy Federacji na tym samym posiedzeniu podjął uchwałę w sprawie przyjęcia planów pracy Komisji Problemowych i Sekcji Branżowych Federacji oraz przekazania ich w postaci projektu planu pracy Federacji do wszystkich organizacji związkowych z prośbą o nadesłanie uwag i wniosków w terminie do dnia 10 stycznia 1986 r.

D) Komitet Wykonawczy na tym samym posiedzeniu podjął Uchwałę w sprawie opracowania przez sekcje branżowe do końca kwietnia 1986 r. materiałów o warunkach pracy w poszczególnych branżach i ostatecznego opracowania ich w kompleksową ocenę przez Komisję Ochrony Pracy Federacji w terminie do końca maja 1986 roku.

T.J.

ODPOWIEDŹ GŁÓWNEGO INSPEKTORA SANITARNEGO W SPRAWIE WYSTĄPIENIA O UZNANIE ŻYŁAKÓW JAKO CHOROBY ZAWODOWEJ

W związku z wystąpieniem Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług w czerwcu 1985 r. o ponowne rozważenie sprawy uznania żyłaków kończyn dolnych jako choroby zawodowej, załączone jednocześnie opracowanie Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Gastronomicznego i Artykułów Spożywczych w Łodzi pt. „Badania w zakresie zachorowalności pracowników handlu w związku z warunkami środowiska pracy i opracowanie wniosków profilaktycznych” zostało przekazane do Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi w celu wydania merytorycznej opinii.

Uprzejmie informuję Ob. Ministra, że zespół ekspertów reprezentujących Instytut Medycyny Pracy w Łodzi powołany do opracowania wykazu chorób zawodowych rozpatrywał kwestię uznania żyłaków kończyn dolnych i płaskostopia za chorobę zawodową, nie znajdując merytorycznych podstaw do umieszczenia żyłaków kończyn dolnych i płaskostopia w weryfikowanym wykazie.

Zmiany tego rodzaju są bardzo rozpowszechnione w populacji ogólnej bez względu na charakter wykonywanego zatrudnienia i dlatego trudno je uznać za wyłączne następstwo pracy w pozycji stojącej.

Opinię powyższą podziela również Krajowy Zespół Specjalistyczny w dziedzinie medycyny pracy.

H.G.

WCZASY W ROKU 1986

Przewodniczący Głównego Komitetu Turystyki wydał Zarządzenie nr 11 z dnia 23 października 1985 r. w sprawie zasad, trybu rozdziału i sprzedaży skierowań oraz odpłatności za niektóre wczasy organizowane przez FWP. Poniżej podajemy obszernie zestawienie podstawowych postanowień zawartych w tym dokumencie:

1. Skierowania FWP (na wczasy wypoczynkowe) powinny być udostępnione przede wszystkim zakładom pracy:
 - a) w których pracownicy wykonują pracę w warunkach trudnych lub uciążliwych,
 - b) które nie mają własnych domów lub ośrodków wypoczynkowych.
2. Okręgowe biura skierowań informują zakłady pracy o proponowanych im skierowaniach na dany rok, przedstawiając ofertę zawarcia odpowiedniej umowy.
3. Skierowania nie objęte umowami z zakładami pracy zawartymi na podstawie ofert, okręgowe biura skierowań sprzedają na ogólnych zasadach odbiorcom zbiorowym i indywidualnym.
4. Skierowania na wczasy dla emerytów i rencistów powinny być sprzedawane przede wszystkim emerytom i rencistom, którzy utracili kontakt z macierzystym zakładem pracy i nie korzystają z dopłat zakładowego funduszu socjalnego.
5. Podstawą wydania skierowania na wczasy dla emerytów i rencistów oraz pobierania odpowiedniej odpłatności, jest odcinek emerytury, renty łącznie z legitymacją wydaną przez ZUS lub Biuro Rent Kolejowych, pisemne oświadczenie emeryta i rencisty o wysokości dochodu na osobę w rodzinie i nie korzystaniu z dopłat z zakładowego funduszu socjalnego oraz wskazanie zakładu pracy z którego nastąpiło przejście na emeryturę lub rentę.
6. Skierowania na wczasy profilaktyczno-lecznicze rozprawdane są przez okręgowe biura skierowań na terenie wszystkich województw w uzgodnieniu z terenowymi organami administracji państwowej o właściwości szczególnej do spraw zdrowia i opieki społecznej stopnia wojewódzkiego oraz uprawnionymi organizacjami związków zawodowych.
7. Skierowania na wczasy profilaktyczno-lecznicze powinny być udostępniane w pierwszej kolejności pracownikom uspołecznionych zakładów pracy, zatrudnionym w warunkach trudnych i uciążliwych dla zdrowia.
8. Podstawą wydania skierowania na wczasy profilaktyczno-lecznicze jest wniosek lekarski, sporządzony wg wzoru określonego przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej.
9. Podstawą ustalenia odpłatności za wczasy profilaktyczno-lecznicze jest wysokość średniego dochodu na podstawie udokumentowanych dochodów wspólnie zamieszkających i prowadzących wspólne gospodarstwo domowe członków rodzin, łącznie z dziećmi przebywającymi w internatach (stancjach) przypadająca na jedną osobę w rodzinie za okres ostatnich 12-stu miesięcy. Składniki dochodu stanowiące podstawę ustalenia średniego miesięcznego dochodu zostały określone w „Ramowych zaleceniach dla zakładów pracy w sprawie zakładowej działalności socjalno-bytowej z dnia 31 marca 1984 r.” — wydanych przez Ministra Pracy, Placy i Spraw Socjalnych. (Służba Pracownika nr 6, czerwiec 1984 r., Rzeczpospolita nr 120 — maj 1984 r.).
10. Skierowania sanatoryjne przyznawane są nieodpłatnie przez komisje lekarsko-społeczne w układzie terenowym i branżowym, wg zasad określonych przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Ustalono również wysokość odpłatności:



1) za wczasy dla emerytów i rencistów:

średni dochód na członka rodziny (w zł)	wysokość odpłat. (w %)
do 5.400	10
5.401 — 7.000	15
7.001 — 8.000	20
8.001 — 9.000	25
9.001 — 10.000	30
10.001 — 11.000	40
11.001 — 12.000	50
12.001 — 13.000	60
13.001 — 15.000	70
powyżej — 15.000	80

2) Za wczasy profilaktyczno-lecznicze dla pracowników, emerytów i rencistów oraz członków ich rodzin:

średni dochód na członka rodziny (w zł)	wysokość odpłat. (w %)
do 5.400	10
5.401 — 7.000	15
7.001 — 8.000	20
8.001 — 9.000	25
9.001 — 10.000	30
10.001 — 11.000	35
11.001 — 12.000	40
12.001 — 13.000	50
13.001 — 15.000	65
15.001 — 17.000	75
powyżej — 17.000	80

3) Wysokość odpłatności określoną w tabeli 2 obniża się o 20% w odniesieniu do wczasów 21-dniowych profilaktyczno-leczniczych udostępnionych dla osób zagrożonych chorobami zawodowymi oraz 28-dniowych wczasów przeciw gruźliczym.

4) Odpłatność za wczasy profilaktyczno-lecznicze liczona jest jedynie w stosunku do ceny pobytu wczasowego z wyłączeniem kosztów świadczeń lekarskich.

H.G.

INFORMACJA O ZABEZPIECZENIU KADR W PRODUKCJI PIEKARSKIEJ

W dniu 19 września ubiegłego roku odbyło się w Katowicach posiedzenie Sekcji Piekarsko-Ciastkarskiej i Innej Produkcji Spożywczej.

Przedmiotem obrad była: ocena poziomu zatrudnienia w produkcji z uwzględnieniem naboru uczniów do zawodu piekarza i ciastkarza, ocena jakości stosowanych surowców oraz omówienie wyników wizytacji niektórych zakładów przemysłowych produkcji spożywczej.

W posiedzeniu uczestniczyli między innymi zaproszeni goście: Mirosława Gosk-Skańska dyr. Biura Spraw Pracowniczych „Społem” CZSS, Antoni Dąbrowski — dyr. Biura Produkcji „Społem” CZSS, Leon Latusek — Wiceprezes Zarządu „Społem” Oddziału Wojewódzkiego w Katowicach. W skali kraju zatrudnienie w piekarniach utrzymuje się na niezmiennym poziomie, natomiast w ciastkarniach, masarniach i garmażerniach nieznacznie się obniżyło. Większe braki w zatrudnieniu obserwuje się w piekarniach na terenie Warszawy, Wrocławia i Śląska. Spółdzielnie podejmują różne działania mające na celu zwiększenie liczby uczniów piekarskich. W 1985 r. wzrosła wydatnie liczba uczniów i aktualnie spółdzielnie zatrudniają uczniów w zawodzie:

piekarza	6396, w tym w klasie I	2654,
ciastkarza	4475, w tym w klasie I	1689,
masarza	1460, w tym w klasie I	567,

Trzeba podkreślić, że jest to już drugi rok, w którym wzrosła liczba uczniów podejmujących naukę, a następnie pracę bezpośrednio w zakładach produkcyjnych. Np.

PSS w Katowicach przyjęła w 1985 r. wszystkich absolwentów: 49 piekarzy, 26 masarzy oraz 98 ciastkarzy. Pozwoliło to Spółdzielni poprawić wewnętrzną organizację pracy w zakładach produkcyjnych.

Te pozytywne spostrzeżenia nie mogą przesłaniać trudności z jakimi borykają się niektóre spółdzielnie prowadzące działalność piekarsko-ciastkarską na terenie większych aglomeracji miejskich, charakteryzujących się konkurencyjnym rynkiem pracy.

Zdaniem Sekcji — spółdzielnie te powinny ubiegać o działania na:

- nasilenie rozmów z uczniami i ich rodzicami propagujących podejmowanie pracy w zawodzie piekarza lub ciastkarza,
- organizowanie tzw. „dni otwartych” w których młodzież szkolna pod opieką instruktorów poznawać będzie pracę w piekarni i ciastkarni,
- podpisywanie umów o stypendia fundowane zobowiązujące uczniów kończących naukę do podejmowania pracy w działalności produkcyjnych,
- zgodnie z zaleceniami ogłoszonymi w Komunikacie Wew. nr 9 z dnia 6 maja 1985 r. w części „z Biura Spraw Pracowniczych”.

Ilość stypendiów fundowanych dla uczniów w produkcji w roku szkolnym 1985/86 przykładowo dla niektórych spółdzielni wynosiła:

— w Warszawie	13 w tym dla piekarzy	8
— w Katowicach	89 w tym dla piekarzy	5
— w Bielsku-Białej	91 w tym dla piekarzy	36
— w Koszalinie	21 w tym dla piekarzy	6
— w Olsztynie	40 w tym dla piekarzy	5
— w Opolu	137 w tym dla piekarzy	16
— we Wrocławiu	137 w tym dla piekarzy	100
— w Gdańsku	519 w tym dla piekarzy	—

Ilość stypendiów fundowanych dla uczniów w zawodzie piekarza jest zbyt mała. W spółdzielniach w Gdańsku, Łodzi, Poznaniu, Bydgoszczy, Kielcach — nie zawarto żadnych umów stypendialnych, a w Lublinie i Szczecinie występują jedynie pojedyncze przypadki.

W związku z tym należy stwierdzić, że większość Zarządów Spółdzielni nie wykorzystuje w pełni szansy poprzez zawieranie umów stypendialnych z uczniami w zawodzie piekarza w celu zabezpieczenia kadr bezpośrednio w produkcji.

Sekcja uważa, że obowiązkiem zakładowych organizacji związkowych jest przypomnienie zarządom spółdzielni o możliwościach skorzystania z przepisów o zawieraniu umów stypendialnych i wywieranie presji na zarządy spółdzielni w tym kierunku, co niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia kadry pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji piekarskiej. Podjęcie stosownych działań w tym zakresie przyczyni się do zlikwidowania niedoboru kadrowego w tej branży.

W umowach winny znaleźć się postanowienia zobowiązujące do podjęcia pracy w piekarni po ukończeniu nauki zawodu i wykonywać ją co najmniej przez okres pobierania stypendium. Jednocześnie przypomina się, że wynagrodzenia uczniów są wyłączone z obciążeń na PFAZ, a ponadto istnieje możliwość refundacji kosztów po złożeniu przez spółdzielnię wniosku do wydziału zatrudnienia urzędu wojewódzkiego. Również zatrudnienie młodzieży w ramach Ochotniczego Hufca Pracy nie pociąga za sobą finansowego obciążenia na PFAZ.

Informujemy również, że Prezes Zarządu „Społem” CZSS powołał zespół do opracowania dalszych metod wiązania młodych pracowników, wykonujących zawody deficytowe. M.in. rozważana jest sprawa zakładania dla młodych, wyróżniających się pracowników piekarni i ciastkarni książeczek oszczędnościowych z wpłatą wyjściową do systematycznego oszczędzania oraz sprawa udzielania dotacji bezzwrotnych na zagospodarowanie dla absolwentów szkół, którzy podejmą i będą kontynuować pracę w piekarniach i ciastkarniach.



SPORT ❖ ROZRYWKA ❖ LITERATURA ❖ HUMOR

BONIEK I JEGO RYWALE

Minęło dziesięć lat od chwili, gdy po raz pierwszy wystąpiłem w reprezentacji Polski. Co prawda w drużynie juniorów, jednak wydarzenie to uważam za bardzo istotne w mojej piłkarskiej karierze, gdyż dało początek długiej drodze po międzynarodowych boiskach.

Przez te dziesięć lat miałem szczęście grać na różnych kontynentach, poznałem najstojniejsze stadiony i najwybitniejsze gwiazdy współczesnego futbolu.

Sport miał największy wpływ na moje życie, bardzo wczesnie uodpornił na wszelkie przeciwności losu, dał szansę poznania świata i ludzi.

Chyba w żadnej innej dziedzinie nie miałbym takich możliwości jak w sporcie. Bo dziś nikt nie może zaprzeczyć, że właśnie futbol jest tym zjawiskiem społecznym, które interesuje najwięcej ludzi. Żadna inna impreza sportowa poza mistrzostwami świata nie jest w stanie skupić przy radiach i telewizorach jednocześnie tylu milionów kibiców.

Najważniejszymi postaciami w tym wielkim piłkarskim wydarzeniu są zawsze sportowcy. Popularność wielu z nich jest często większa niż słynnych polityków czy aktorów.

Setki spotkań w drużynach klubowych. Widzowa i Juventus a także w reprezentacji pozwoliły mi poznać wielu piłkarskich idoli. Jednych jako rywali, innych w roli partnerów z drużyny. A jeszcze innych, jak na przykład Rossiego, Platinięgo bądź Młynarczyka, po obu stronach „barykady”.

ZBIGNIEW BONIEK

Począwszy więc od 1986 roku postanowiliśmy przybliżyć kibicom na Łamach naszego „Informatora” sylwetki tych współczesnych piłkarzy, o których najczęściej mówi się i pisze. Oczywiście nasz wybór jest subiektywny, nie zamierzamy ani też nie będziemy w stanie przedstawić wszystkich sławnych dziś piłkarzy. Prezentowanych kolegów i rywali Zbigniewa Bońka łączy to, że w latach osiemdziesiątych występowali na piłkarskich boiskach świata i z reguły występują nadal.

GIANCARLO ANTOGNONI — WŁOCHY

Urodzony 1 kwietnia 1954 roku. Sezon ligowy 1983-84 przebiegał dla Fiorentiny bardzo pomyślnie, drużyna plasowała się w czołówce ligi, miała szansę nawet na mistrzostwo. Minał właśnie półmetek, gdy wraz z Juventusem oraz Romą pupile Florencji tworzyli ścisłą czołówkę ligi. Przyszedł fatalny mecz z Sampdorią. Początek drugiej połowy, pechowe zderzenie: dyrygent Fiorentiny, a także reprezentacji, zostaje na trawie z otwartym złamaniem nogi...

22 listopada 1981 roku mecz ligowy Fiorentina - Genoa. Antognoni zderza się z bramkarzem genueńczyków Silvano Martiną. Tragedia — Giancarlo nie podnosi się z murawy, lekarz Franco Latella z przerażeniem stwierdza zaniechanie pracy serca. Na oczach całej widowni odbywa się akcja ratunkowa, na szczęście masaż serca przynosi efekty. Stan wciąż jest ciężki, ale nie zagraża już życiu piłkarza. Dosłownie cała Italia śledzi walkę Antognoniego o powrót na boisko. Udaje się, 21 marca 1982 rozgrywa znowu mecz ligowy. Dwa miesiące później jedzie z reprezentacją do Hiszpanii.

Tam znowu pech. Kontuzja w półfinałowym meczu z Polską odbiera Antognoniemu szansę występu w ścisłym finale mistrzostw świata. Pewnie jedyną w życiu. A zasłużył sobie na to jak mało kto. Jest przecież jako „centrocampista” — środkowym pomocnikiem, dyrygentem drużyny, od kilku lat niekwestionowanym reżyserem poczyniła błękitnych.

W I lidze zadebiutował w 1972 roku i — rzecz ciekawa — od tamtej pory cała jego klubowa kariera związana jest z jednym tylko stadionem, obiektem komunalnym przy Viale Manfredo Fanti 4/A, siedzibą Associazione Calcio Fiorentina.

Natomiast reprezentacyjny debiut Antognoniego miał miejsce 20 listopada 1974 roku w Rotterdamie. „Squadra

Azzurra” zmierzyła się tam z wicemistrzami świata — Holandią i przegrała 1:3. Do momentu fatalnego złamania nogi Antognioni rozegrał w reprezentacji 73 mecze i zdobył 7 bramek. Wszyscy włoscy „tifosi” zastanawiają się, czy i tym razem urodzony w prima aprilis Giancarlo wygra z groźną kontuzją.

BONIEK — Najbardziej kontrowersyjny włoski piłkarz. Oprócz wielkiego grona zwolenników ma tyle samo przeciwników: trudno dociec, gdzie leży prawda. Od siebie mogę powiedzieć, że jest to zawodnik, na którego patrzy się z wielką przyjemnością. Jego sposób biegania i łatwość oddawania strzałów muszą na każdym zrobić wrażenie.

H.G.

PIOSENKA ANTYALKOHOLOWA

Rodacy, witam, cześć i czołem!
Wprost ze statystyk wieść mam świeżą:
Oto w dziedzinie leżenia pod stołem
inne narody przy nas leżą.
Inaczej mówiąc, Przyjaciela,
to My leżymy na czole!

Świat różne gnębią dziś problemy
i kryzys coraz to twardszy —
a my pijemy — pijemy — pijemy
i jeszcze na eksport wystarczy!...

Gdy mowa już o alkoholach,
To według danych za październik —
tak zwany statystyczny Polak,
a więc osesek jak i piernik,
wypija rocznie zdaniem GUS-u
trzyście litrów spirytusu...

Uderzmy się w pierś Obywatele,
jak na oseska — to za wiele!
Oseski psują nam opinię
w Paryżu, Wiedniu i w Londynie —

Jedynie zachwyt wzbudza niemy
fenomen ten gospodarczy,
że my pijemy — pijemy — pijemy —
i jeszcze na eksport wystarczy!...

O abstynencji Polak skrycie
dotąd wyrażał się ze wstrętem:
Już wolę nie pić całe życie,
niżeli mam być abstynentem!
Lecz dzisiaj, Bracia, powiem krótko:
Choć z ogniem się nie igra!
Niech każdy śmiało i do skutku
Walczy z pijaństwem oraz wódką —
i niech nie boi się, że wygra...

Nieraz już wybuchł z tych statystyk
antyalkoholowy zapal...
Wybuchł — i zaraz potem przystygł,
zanim się kto połapał —
i dalej wzbudzał podziw niemy
ten polski cud gospodarczy,
że my pijemy — pijemy — pijemy —
i jeszcze na eksport wystarczy...

A tym eksportem
także się nie dreczmy:
Przeważnie

to eksport
wewnętrzny.

Marian Załucki

INFORMATOR NSZZ PRACOWNIKÓW „SPOŁEM” w Gorzowie Wielkopolskim. Adres: Gorzów Wlkp., ul. Marchlewskiego 61. Redaguje zespół w składzie: Maria Woronko, Tadeusz Jabłoński, Henryk Gieszczyk. Nakład 600 szt.

Druk: SZGraf. Z-d nr 10 600 egz. zam. 33 01. 86 — D7/A

